

(La Repubblica - M.Pinci) Horyzont Romy jest coraz bardziej "zielony". O "projekcie młodych" James Pallotta mówił już na początku marca: dziś zaczyna się rozumieć co miał naprawdę na myśli. Wystarczy popatrzeć na nazwiska wpisane do notatnika nowego dyrektora sportowego, Monchiego. Ostatnie z nazwisk nie jest nawet pełnoletnie.

Bowiem również w Trigorii zapisali się do wyścigu po pozyskanie młodego napastnika Genoi, Pietro Pellegriego. Być może dlatego, że dobrze go znają: właśnie Giallorossim, 28 maja, Pellegri strzelił gola w wieku 16 lat i 72 dni jako trzeci najmłodszy piłkarz w historii Serie A. Interesują się nim Inter, Milan, który próbował uzyskać pierwszeństwo do wykupu i Juventus, cały czas uważający na młodych Włochów i który spotkał się z jego agentem, Riso. Jednak również Roma zrobiła krok, pytając Genoę o chłopaka. Potwierdza to prezydent Rossoblu, Preziosi: "Tak, Roma pytała mnie o Pellegriego", przyznał numer jeden Genoi. Podsumowując, rozmowy są otwarte.

Problemem jest cena, już bardzo wysoka po zaledwie trzech meczach rozegranych przez chłopaka w Serie A. Interesuje się nim też Monaco, śledzi i monitoruje i wydaje się być w pierwszym rzędzie dzięki ofercie 15 mln euro już złożonej Genoi: podsumowując, konkurencja jest ogromna. W Trigorii nie brakuje jednak zasobów, po tym jak osiągnięto w kilka godzin ponad 100 mln euro dzięki sprzedaży Salaha do Liverpoolu i pary Paredes-Manolas, którzy przeniosą się razem do Zenitu za 50 mln euro plus bonusy. Przy okazji młodych, dziś para Monchi-Baldissoni ustali z Feyenoordem transfer młodego Karsdorpa: udają się do Amsterdamu z ofertą między 14 i 16 mln euro, która przekona klub z Rotterdamu do puszczenia 22-letniego holenderskiego obrońcy. Dalej będzie poszukiwanie pomocnika: Seri z Nice jest na prowadzeniu, marzeniem jest Weigl z Dortmundu.

Autor: abruzzi